

Kraków, 29.09.2023

Pan Mariusz Bartkowicz
Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny
RADIO KRAKÓW SA.
Aleja Juliusza Słowackiego 22
30-007 Kraków
mariusz.bartkowicz@radiokrakow.pl

Szanowny Panie Redaktorze,

Zwracam się z prośbą o zamieszczenie sprostowania lub możliwość odniesienia się do wypowiedzi Pana Stanisława Mazura, Rektora UEK, które wygłosił w jednym z programów wyemitowanych w dniu 27.09.2023 na antenie Radia Kraków, a której zapis został przez Państwa także opublikowany na Państwa stronie:

Prof. Mazur: Rolą rektora jest podejmowanie trudnych decyzji kiedy wymagają tego względy etyczne i porządek prawny (radiokrakow.pl).

Moja prośba wynika z faktu, że Pan Stanisław Mazur, Rektor UEK, w mojej ocenie naruszając wszelkie standardy prawa, a także zwyczaje akademickie, formułuje pod moim adresem, a teraz także celowo rozpowszechnia w mediach, szkalujące mnie informacje, które godzą w moją dobrą imię oraz w moją cześć.

Dlatego też prosiłbym Pana o zamieszczenie moich sprostowań odnoszących się do wypowiedzi Pana Stanisława Mazura, które zamieszczam poniżej.

Stanisław Mazur, Rektor UEK: „W mojej opinii nie. Dwie przesłanki skłaniają do takiej opinii. W naszej radzie uczelni są ludzie, którzy pracują w dużych korporacjach, są finansistami, są osobami, które odpowiadają za prawidłowość operacji finansowych i w trakcie tych rozmów, które prowadziliśmy te osoby zwróciły nam uwagę, że tego typu rzeczy są trudno wykrywalne. Kiedy mam sytuację, gdy podwładny i przełożony podpisują ze sobą umowy, a księgową je legitymizuje. To jest pierwszy argument. Po drugie chciałbym zwrócić uwagę pana redaktora i szanownych słuchaczy, że nadzór nad szkołą sprawował wspomniany prorektor i w gestii jego odpowiedzialności, jego kompetencji było dbanie o prawidłowość operacji finansowych. To dodatkowo pokazuje złożoność tej sytuacji i też moje istotne wątpliwości w kontekście ilości umów i trybu zawierania co do sposobu wykonywania tego nadzoru przez byłego pana prorektora..”

Prostując wypowiedź Pana Stanisława Mazura, Rektora UEK, wyjaśniam, że wbrew temu, co podaje Pan Stanisław Mazur, Rektor UEK, umowy, które zawierane były przez Krakowską Szkołę Biznesu (KSB) były zawierane w sposób jawny, transparenty, przejrzyste i całkowicie w zgodzie z procedurami wewnętrznymi Uczelni, które określa Rektor, a realizują podległe mu bezpośrednio departamenty.

Sugerowanie więc, że cyt. „kiedy mam sytuację, gdy podwładny i przełożony podpisują ze sobą umowy, a księgową je legitymizuje” jest daleko posuniętą insynuacją, która na dodatek nie ma oparcia w faktycznej procedurze, a której celem jest świadome i intencjonalne zdyskredytowanie mnie przez Pana Rektora w oczach opinii publicznej.

Departamenty te, które w strukturze UEK podlegają jak wspomniałem organizacyjnie bezpośrednio Rektorowi, a konkretnie Departament Finansów i Zamówień Publicznych, otrzymują zgodnie z procedurą obowiązującą w uczelni, każdą umowę jako ostatnie ogniwo procesu oceny formalnej umowy – do tej jednostki umowa trafia już z danymi i podpisami stron, które umowę zawierają i po kontrasygnacie księgowej, która kontroluje jedynie, czy na realizację umowy uczelnia posiada zabezpieczone środki.

Zgodnie z decyzją Dyrektora ds. Finansów i Zamówień Publicznych, od 1 stycznia 2022 Dział Zasobów Ludzkich ocenia ponadto, czy umowa mieści się, czy też wykracza poza zakres obowiązków wynikający ze stosunku pracy, jeśli jedną ze stron umowy jest pracownik uczelni.

To właśnie Departament Finansów i Zamówień Publicznych – jeszcze raz podkreślam: na końcu całego procesu zawierania umowy – ocenia czy umowa została przygotowana poprawnie pod względem



formalnym i merytorycznym, czy nie. Jeśli umowa zawierałaby błędy formalne lub merytoryczne, Departament Finansów i Zamówień Publicznych ma obowiązek zwrócić umowę do jednostki odpowiedzialnej za jej przygotowanie. Jeśli chodzi o KSB taka sytuacja nigdy nie miała miejsca. Jeśli umowa żadnych błędów nie zawiera, Dyrektor ds. Finansów i Zamówień Publicznych kieruje umową do wypłaty.

Żadna z umów cywilnoprawnych KSB, jako jednostki przygotowującej umowy, nie została zakwestionowana przez podległe bezpośrednio Rektorowi Departamenty, w tym przez Dyrektora ds. Finansów i Zamówień Publicznych ani przez Dyrektora Działu Zasobów Ludzkich, aż do dnia otrzymania przeze mnie notatki służbowej z prac zespołu kontrolnego, czyli do dnia 8 września 2023.

W skład zespołu kontrolnego, który tę notatkę sporządził, wchodziły Dyrektorki Departamentu Finansów i Zamówień Publicznych oraz Działu Zasobów Ludzkich, które *de facto* kontrolowały same siebie.

Prawidłowość operacji finansowych na Uczelni zapewniają jednostki podległe bezpośrednio Rektorowi, w tym w szczególności Departament Finansów i Zamówień Publicznych. Nie podlegały one nigdy mojemu - jako Prorektora - nadzorowi.

Tytułem polemiki dodam jedynie, że uczelnie wyższe funkcjonują w oparciu o odrębne ustawowo podstawy funkcjonowania; trudno jest je wprost odnosić do realiów korporacyjnych.

Stanisław Mazur, Rektor UEK: „Wtedy, kiedy przedmiotem naszego namysłu i troski stała się sytuacja dotycząca wątpliwości zawieranych umów między tymi dwoma panami - to był 17 lipca, 18 lipca - powołałem zespół. Zespół kontrolny po bardzo krótkim okresie czasu stwierdził, że skala niepokojących zjawisk jest na tyle znacząca, że kontrolę trzeba poszerzyć. Tak też się stało, ale chcąc być absolutnie pewnym, że postępujemy w sposób proceduralnie poprawny, wolny od emocji, czy jakichkolwiek personalnych sympatii czy antypatii, wtedy kiedy pojawiły się pierwsze ustalenia z kontroli, poprosiłem mój organ nadzorczy - radę uczelni - o rozmowę na ten temat. Taka rada się odbyła i rada podzieliła wątpliwości, które zespół kontrolny zgłosił. Co więcej, członkowie rady zobowiązali mnie *expressis verbis* do tego, żeby szukać zewnętrznego sposobu wyjaśnienia tej sprawy, czyli zgłosić sprawę do prokuratury. Stenogram z posiedzenia rady jest dostępny jeżeli pan redaktor albo zainteresowano osoby by sobie życzyły, to mam zezwolenie ze strony przewodniczącego rady do pokazania go. Stenogram w sposób całościowy odzwierciedla wszystkie wypowiedzi członków, którzy mówią o tym, że obowiązki pana rektora jest niezwioczny nadzór, wzmocnienie nadzoru nad decyzjami finansowymi wspomnianych osób oraz zgłoszenie tego do zewnętrznego organu. Dodatkowo, żeby mieć absolutnie pewność, bo to jest bardzo trudna rzecz, poprosiłem znaczącą, niezależną kancelarię prawną o ekspertyzę w tej sprawie i otrzymałem wynik, który jednoznacznie mówił mi, jaka jest moja powinność”


Prostując wypowiedź Pana Stanisława Mazura, Rektora UEK, wyjaśniam, że kontrola wewnętrzna w podległej mi jednostce przebiegała z uchybieniami wobec uczelnianych procedur, tych samych, na podstawie których Pan Rektor kontrolę zarządził – protokołu kontroli nie otrzymałem zresztą do dziś. Ponadto, 2 z 3 osób, które w skład zespołu powołał Pan Rektor, w tym Dyrektor ds. Finansów i Zamówień Publicznych, były członkami tego zespołu i w zasadzie oceniały same siebie.

Ponadto, według mojej najlepszej wiedzy Rada Uczelni nie zajęła stanowiska w sprawie zgłoszonej jej podczas nadzwyczajnego posiedzenia w dniu 11 września 2023, gdyż jako kolegialny organ Uczelni podejmuje decyzje w drodze Uchwały. Rada nie dysponowała także wówczas jeszcze moimi pisemnymi wyjaśnieniami, które pojawiły się dopiero w dniu 14 września 2023 – czyli 3 dni później. Podobnie zresztą, jak i wyjaśnieniami Dyrektora KSB. Protokół z posiedzenia Rady z 11 września 2023 nosi datę 21 września, czyli już po opublikowaniu komunikatu Rektora w sprawie odwołania mnie i Dyrektora KSB z funkcji w dniu 20 września.

Rektor „podpierał się” jednak stanowiskiem przyjętym przez Radę już w pierwszym komunikacie, który zamieścił na stronie internetowej UEK, czyli w dniu 20 września. Cytuję: „Niezwłocznie po rozpoznaniu możliwości zaistnienia niniejszych praktyk rozpoczęta została kontrola, o czym zostali poinformowani Członkowie Rady Uczelni, którzy to podzielili stanowisko Rektora w wyciągnięciu konsekwencji służbowych”.

Pan Rektor twierdzi ponadto – w programie nadanym w Państwa rozgłośni - że „został zobowiązany *expressis verbis* do tego, żeby szukać zewnętrznego sposobu wyjaśnienia tej sprawy, czyli zgłosić sprawę do prokuratury”.

Informuję więc, że Rada Uczelni nie podjęła w tej sprawie Uchwały także na kolejnym posiedzeniu w dniu 26 września 2023, a jako kolegialny organ może swoje decyzje wyrażać wyłącznie w formie Uchwał.



Pan Rektor obecnie posunął się jeszcze dalej – udostępnia mediom „stenogram z posiedzenia rady” (Prorektor podpisuje umowy dyrektorowi, a dyrektor prorektorowi - Aktualności - LoveKraków.pl (lovekrakow.pl)), choć Rada Uczelni przyjmuje protokoły ze swoich posiedzeń, twierdząc, że cyt. „mam zezwolenie ze strony przewodniczącego rady do pokazania go”.

Jest to działanie znacznie wykraczające ponad obowiązujące dotychczas standardy – o ile wiem nie zdarzyło się dotychczas w praktyce funkcjonowania uczelni. Raz jeszcze podkreślam, że Rada nie podjęła w tej kwestii ponadto żadnej Uchwały, a jako kolegialny organ może swoje decyzje wyrażać wyłącznie w formie Uchwał.

Uprawienie Rady w tym zakresie nie zostało ponadto uwzględnione - zgodnie z art. 18 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce - przez Ustawodawcę jako zadanie Rady Uczelni.

Red. Panie rektorze, ale od polityki nie uciekniemy bo przecież od dłuższego czasu pana nazwisko, pana osoba jest także wymieniona w kontekście planów jeśli chodzi o wybory na prezydenta Krakowa.

Stanisław Mazur, Rektor UEK: Świetna uwaga panie redaktorze. Proszę zwrócić uwagę, mówimy o tej obronie i absolutnie raz jeszcze daję każdemu prawo do obrony. Jeżeli tu się pojawiają sformułowania, nie chcą użyć słowa insynuacje, bo to nie jest mój język, które mówią - pan chce być rektorem i pan eliminuje swoich potencjalnych konkurentów - no to się zdecydujemy, czy w Krakowie, czy na Uniwersytecie Ekonomicznym, bo wybory będą w tym samym czasie. Czy pan nie dostrzega pewnej niespójności w tym rozumowaniu?

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Stanisława Mazura, Rektora UEK, wyjaśniam, że nie ma tutaj niekonsekwencji, ani także – jak ujął to Pan Rektor – „niespójności w rozumowaniu”. I prawdę mówiąc - parafrazując znów Pana Rektora - „kariera polityczna czy samorządowa Pana Rektora jest poza obszarem moich zainteresowań” do czasu, kiedy nie jest ona budowana w oparciu o markę Uniwersytetu. Dostrzegalnym jest jednak - w mojej ocenie - wyraźne ząębienie się aktywności Pana Rektora jako Rektora Uczelni z jego aktywnością w ramach Stowarzyszenia Lepszy Kraków i mediów społecznościowych. Nie mnie jednak to analizować ani oceniać – pozostawiam to jednostkom nadzorującym uczelnię, mediom, organizacjom pozarządowym lub ośrodkom analitycznym.

Rolą Rektora jest natomiast zachowanie bezstronności uczelni wyższej, którą kieruje i nie wikłanie jej w bieżący dyskurs polityczny. Z praktycznych zaś względów - w nadchodzących wyborach uczelnianych w interesie Pana Rektora jest zapewnienie na Uniwersytecie sukcesji, która będzie dla niego akceptowalna i będzie mu przychylna, nawet jeśli sam Pan Rektor na udział w wyborach uczelnianych się nie zdecyduje lub też zdecyduje się na udział w wyborach samorządowych i odniesie w nich sukces. Mój ewentualny udział w wyborach uczelnianych takiej sukcesji mu nie zapewnia.

Poza tym, uzyskanie np. mandatu radnego miasta Krakowa nie stwarza - o ile wiem - kolizji z pełnieniem funkcji Rektora. Nie wiem jakie decyzje w tej kwestii Pan Rektor podejmie ostatecznie, na razie w debacie publicznej jest wymieniany jako jeden z możliwych pretendentów do funkcji Prezydenta Krakowa. Jak już wcześniej wspominałem – **plany polityczne Pana Rektora nie leżą w sferze moich zainteresowań tak długo, jak nie dotyczą one Uniwersytetu.**

Z wyrazami szacunku,

dr hab. dr h.c. Piotr Buła, prof. UEK

